

Dworzec PKP w Przemyślu 15.03.2022

Byłem dzisiaj na dworcu PKP Przemyśl. Sytuacja bez zmian, bardzo dużo ludzi. Na prośbę służb medycznych na dworcu, zawiozłem do szpitala w Przemyślu pana z Doniecka, którego żonę na sygnale zawieźli do tego szpitala. Ratowali ją na Dworcu PKP. Oboje po ok. 70 lat. Po drodze opowiadał mi co tam się dzieje, w Charkowie i Doniecku.

W drodze powrotnej do Rzeszowa zabrałem z dworca PKP Przemyśl mamę z dwójką dzieci (Denis 10 lat, Anastazja 4 latka). Byli bardzo zmęczeni podróżowaniem. Nie mają nikogo w Polsce ani dalej na Zachodzie. Są już zakwaterowani, wyżywieni i odpoczywają. Są z Żytomierza. Brat tej mamy mieszka w Moskwie.

*opracowanie i zdjęcia Bolesław Pałac
wiceprezes Oddziału Rzeszowskiego SEP
członek Zarządu Głównego SEP*



mama z dziećmi, które zabrałem do Rzeszowa



kącik zabaw dla dzieci na dworcu PKP w Przemyślu



zabawa dzieci w oczekiwaniu na dalszą podróż



uciekiniery ciągle przybywają